

Sygn. akt I ACa 878/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSA Teresa Rak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **D. M.**

przeciwko **G. G.**

o zachówek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 marca 2017 r. sygn. akt I C 460/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 15 766 zł (piętnaście tysięcy siedemset sześćdziesiąt sześć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3 809 zł (trzy tysiące osiemset dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie od powódki kwotę 1271,94 zł (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt jeden złotych 94/100), a od pozwanej kwotę 207,06 zł (dwieście siedem złotych 6/100) tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego.”;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2 146 zł (dwa tysiące sto czterdzieści sześć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Teresa Rak SSA Paweł Rygiel SSA Barbara Górczanowska

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 stycznia 2018 r.

Powódka D. M. domagała się zasądzenia od pozwanej G. G. kwoty 110.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 listopada 2012 r., tytułem zachowku po matce stron A. C. (1), zmarłej w dniu 30 sierpnia 1999 r. i po ojcu stron A. C. (2), zmarłym w dniu 27 kwietnia 2011 r., po których spadek na podstawie testamentów nabyła pozwana.

Pozwana G. G. wносиła o oddalenie powództwa kwestionując wartość określonego przez powódkę zachowku oraz zarzucając, że jego wartość powinna uwzględniać także długi spadkowe w postaci: kosztów sprawowania opieki nad spadkodawcą w wysokości 72.000,00 zł, kosztów pogrzebu spadkodawcy w wys. 6.800,00 zł, kosztów podatku od spadku po A. C. (1) w wysokości 1.446,00 zł, obowiązku zaspokojenia roszczenia o zwrot nakładów na nieruchomość położoną w W., składającej się z działki nr (...) w wysokości 100.000,00 zł, kosztów postępowania spadkowego w wysokości 100 zł.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1.700,60 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Powódka i pozwana są córkami zmarłej w dniu 30 sierpnia 1999 r. A. C. (1) i zmarłego w dniu 27 kwietnia 2011 r. A. C. (2). Spadkodawca A. C. (2) wraz z małżonką A. C. (1) pozostawili po sobie majątek w skład którego wchodziły: wynoszący 1/2 części udział we współwłasności nieruchomości gruntowej wraz z domem położonej w W., dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy (...)w K. Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o nr (...) oraz nieruchomość gruntowa położona w G. powiat (...), (...)z 10.12.1974 r. Stanowiący własność spadkodawcy lokal mieszkalny położony w K. na oś(...), dla którego prowadzona jest przez Sąd Rejonowy (...)w K. Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o nr (...) został darowany pozwanej przez A. C. (2) w dniu 23 kwietnia 2003 r. Pozwana nabyła spadek po matce A. C. (1) na mocy testamentu notarialnego – zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego (...)wK.z dnia 19 lipca 2012 r., sygn. akt I Ns 728/12/N. Pozwana nabyła spadek po ojcu A. C. (2) na mocy testamentu – zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego (...)wK.z dnia 1 października 2012 r., sygn. akt I Ns 772/12/N.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, matka stron A. C. (1) przed śmiercią chorowała przez około pół roku i w tym czasie opiekowała się nią pozwana. Ojciec stron A. C. (2) zmarł w wieku 94 lat. Przez ostatnie dwa lata życia był osobą leżącą, chorą i niezdolną do samodzielnej egzystencji. Pozwana mieszkała z ojcem i opiekowała się nim przy pomocy innych członków rodziny. Rodzice stron pobierali emeryturę, której wysokość pozwalała na zaspokojenie ich potrzeb. Powódka od 1985 r. mieszka w Niemczech i przez pierwsze 10 lat pobytu w Niemczech nie przyjeżdżała do Polski. Pozwana opłacała koszty i zorganizowała i pogrzeb oraz przyjęcie dla uczestników pogrzebu zmarłego A. C. (2) w kwocie 6.800 zł i pobrała zasiłek pogrzebowy w kwocie 4.000 zł. Wysokość emerytury A. C. (2) wynosiła: w maju 2001 r. – 1.586,19 zł netto, od czerwca 2001 r. do maja 2002 r. - 1.787,84 zł netto, od czerwca 2002 r. do lutego 2003 r. – 1.798,69 zł netto, od marca 2003 r. do lutego 2004 r. 1.854,21 zł netto, od marca 2004 r. do lutego 2005 r. - 1.886,89 zł netto, od marca 2005 r. do lutego 2006 r. - 1.945,37 zł netto, od marca 2006 r. do lutego 2008 r. 2.124,75 zł netto, od marca 2008 r. do lutego 2009 r. 2.258,20 zł netto, od marca 2009 r. do lutego 2010 r. 2.417,59 zł netto, od marca 2010 r. do lutego 2011 r. 2.527,05 zł netto, od marca 2011 r. do kwietnia 2011 r. 2.604,02 zł netto.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w dniu 10 czerwca 2008 r. A. C. (2) i pozwana zawarli umowę darowizny, którą ojciec stron darował pozwanej wynoszący 1/2 udział w nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej nr (...) położonej w W. o powierzchni 0,1 ha, zabudowanej domem jednorodzinny, dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy (...) w K. Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o nr (...). W umowie w wykonaniu polecenia darującego pozwana ustanowiła na rzecz A. C. (2) nieodpłatne i dożywotnie prawo użytkowania całego udziału wynoszącego 1/2 część darowanej nieruchomości. Budynek mieszkalny usytuowany na wchodzącej w skład spadku nieruchomości położonej w W. wybudowali rodzice stron w latach 70-tych XX. wieku, jednak początkowo wykończyli tylko parter domu, gdzie zamieszkali wraz z pozwaną w 1980 lub 1981 r. Powódka do 1985 r. mieszkała w lokalu położonym w K. na os. (...). Pozwana od roku 1984, po swoim ślubie, korzystając z pomocy teściów, przeprowadziła dalsze prace wykończeniowe domu w W., takie jak: położenie tynków wewnętrznych na piętrze, wyłożenie klatki schodowej drewnem, położenie podłóg, doprowadzenie wody i instalacji c.o. w całym domu, wymiana okien z drewnianych na plastikowe, instalacja kotła CO, położenie kostki brukowej na posesji. Pozwana z rodziną wprowadziła się do pomieszczeń na piętrze domu w W. w 1990 r. Pozwana finansowała również przeprowadzony po śmierci A. C. (2) remont lokalu mieszkalnego na os(...), w ramach którego zostały wymienione okna, położone panele i wymalowane ściany.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka odwiedzała rodziców dwa razy w roku i przy tej okazji zazwyczaj otrzymywała od nich darowizny w formie gotówki w różnych kwotach, zazwyczaj rzędu kilku tysięcy złotych. Powódka nie otrzymywała darowizn w latach 1985-1995 r. Ojciec stron, A. C. (2) nabył w drodze spadkobrania po swoim bracie wynoszący 1/3 udział we współwłasności kilku nieruchomości, które systematycznie zbywał, a pieniądze uzyskane z tego tytułu przeznaczył m.in. na darowizny na rzecz powódki i jej córki oraz dzieci pozwanej. Po sprzedaży jednej z nieruchomości A. C. (2) darował powódce, jej córce oraz dzieciom pozwanej – K. G. i P. G. kwoty po 100.000 zł. Pozwana została przy darowiznach pieniężnych pominięta z tego powodu, że otrzymała udział we współwłasności nieruchomości w W. i lokal w K.. W sumie wartość darowizn otrzymanych przez powódkę od spadkobierców wynosi co najmniej równowartość 50.000 euro. A. C. (2) proponował powódce, że daruje jej nieruchomość położoną w G., albo lokal w K., ale powódka nie była tym zainteresowana. Wartość rynkowa wchodzącej w skład spadku niezabudowanej działki nr (...) położonej w G., gmina A., objętej (...), według stanu na dzień 27 kwietnia 2011 r. i poziomu cen na grudzień 2015 r. wynosi 25.521 zł. Wartość rynkowa wchodzącej w skład spadku zabudowanej działki nr (...) położonej w G., gmina A., objętej (...), według stanu na dzień 27 kwietnia 2011 r. i poziomu cen na grudzień 2015 r. wynosi 86.725 zł. Wartość rynkowa wchodzącej w skład spadku zabudowanej działki nr (...) położonej w W., gmina K., objętej księgą wieczystą o nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy (...) w K. Wydział Ksiąg Wieczystych, według stanu na dzień 10 czerwca 2008 r. i poziomu cen na grudzień 2015 r. bez uwzględnienia prawa dożywocia wynosi 321.893 zł, a przy uwzględnieniu prawa dożywocia wynosi 302.579 zł. Wartość rynkowa lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na Osiedlu (...) w K., objętego księgą wieczystą o nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy (...) w K. Wydział Ksiąg Wieczystych, według stanu na dzień 27 kwietnia 2011 r. i poziomu cen na grudzień 2015 r. bez uwzględnienia prawa dożywocia wynosi 321.893 zł, a przy uwzględnieniu prawa dożywocia wynosi 302.579 zł. Wartość nakładów poczynionych przez pozwaną na nieruchomość w W. przed datą zawarcia umowy darowizny z dnia 10 czerwca 2008 r. wynosi 63.699 zł. Wartość nakładów poczynionych przez pozwaną na nieruchomość w W. po dacie zawarcia umowy darowizny z dnia 10 czerwca 2008 r. wynosi 4.829 zł. Wartość nakładów poczynionych przez pozwaną na lokal mieszkalny nr (...) położony na Osiedlu (...) w K. przed dniem 27 kwietnia 2011 r. wynosi 5.238 zł.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznań świadków i stron a także, w zakresie wartości nieruchomości i wysokości nakładów, dowodu z opinii biegłego. Doprowadził on Sąd do przekonania, że roszczenie powódki o zapłatę kwoty 110.000 zł tytułem zachowku jest bezzasadne w całości. Powołując się na treść art. 991 § 1 k.c. Sąd pierwszej instancji wskazał, że powódka D. M. wywodzi swoje roszczenie do zachowku z faktu powołania pozwanej do dziedziczenia przez spadkodawców oraz dokonania przez spadkodawcę za życia dwóch darowizn na rzecz pozwanej, które podlegają doliczeniu do spadku na podstawie art. 993 k.c., wskutek czego w oparciu o art. 991 § 2 k.c. powstało po stronie powódki do pozwanej roszczenie o zapłatę zachowku w kwocie 110.000 zł. Instytucja zachowku stanowi realizację jednej z podstawowych zasad prawa spadkowego, mianowicie zapewnienia ochrony praw najbliższej rodziny zmarłego nawet wbrew jego woli. Ratio legis norm prawnych regulujących tę instytucję stanowi przekonanie, iż osoba fizyczna ma przynajmniej

moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. W systemie prawa polskiego instytucja zachowku została ukształtowana jako wierzytelność, tj. roszczenie o zapłatę określonej sumy pieniężnej, czyli jako prawo o charakterze względnym (por. A. Szpunar, Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia, op. cit, s. 13). Osoba uprawniona do zachowku roszczenia z tego tytułu powinna w pierwszej kolejności kierować przeciwko spadkobiercom zmarłego, w drugiej kolejności w stosunku do osób, na których rzecz zostały uczynione zapisy windykacyjne (art. 999¹ k.c.), w trzeciej zaś kolejności odpowiadają osoby obdarowane. Nie ulega też wątpliwości, że jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 444/02). Dla zaspokojenia roszczenia o zachówek przesłanki wymienione w treści cytowanych wyżej przepisów muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady – zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. – obciąża powódkę.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że uprawnionymi do dziedziczenia ustawowego po zmarłej spadkodawczyni A. C. (1) byli, co pozostawało bezsporne pomiędzy stronami, jej mąż A. C. (2), córka D. M. i córka G. G. - wszyscy po 1/3 części. Uprawnionymi do dziedziczenia ustawowego po spadkodawcy A. C. (2) były, co pozostawało bezsporne, jego córki D. M. i G. G. – obie po 1/2 części. Pozwana nabyła spadek po każdym ze spadkodawców spadkodawczyni na mocy testamentu. Powódce przysługuje zatem prawo do zachowku po matce w wysokości 1/6, a po ojcu w wysokości 1/4 spadku. Z punktu widzenia zasadności roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia istotne jest także, aby osoba uprawniona nie otrzymała należnego jej w całości zachowku, bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu.

Sąd Okręgowy wskazał, że w celu ustalenia wysokości przysługującego powódce zachowku, za podstawę należy wziąć tzw. substrat zachowku, który stanowi czystą wartość spadku powiększoną o darowizny podlegające zaliczeniu zgodnie z zasadami art. 994 i n. k.c. Ustalenie substratu zachowku jest operacją czysto rachunkową, od wartości aktywów czyli stanu czynnego spadku (wartość wszystkich praw należących do spadku według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku), odlicza się długi spadkowe, czyli jego stan bierny. Przyjęcie stanu praw należących do spadku z chwili jego otwarcia eliminuje potrzebę uwzględnienia nakładów poczynionych na przedmioty spadkowe po wskazanym terminie. Do czystej wartości spadku dolicza się następnie wartość zapisów windykacyjnych i darowizn uczynionych przez spadkodawcę (por. A. Szpunar, Uwagi o prawie do zachowku, op. cit, s. 13), także tych, które zostały już wykonane po jego śmierci. Sąd pierwszej instancji zgodził się z poglądem, że obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu. Natomiast zgodnie z art. 994 § 1 k.c., przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka, na której spoczywał ciężar wykazania istnienia roszczenia o zachówek zarówno co do zasady, jak i wysokości, nie wykazała, by roszczenie o uzupełnienie kwoty zachowku faktycznie jej przysługiwało i miało opiewać na kwotę 110.000 zł. Z opinii biegłego sądowego wynika, że wartość rynkowa udziału wynoszącego 1/2 we współwłasności nieruchomości położonej w W., według aktualnego poziomu cen oraz stanu nieruchomości na dzień darowizny, w której udział otrzymała pozwana od spadkodawcy, z uwzględnieniem obciążenia prawem dożywocia, wynosi 302.579 zł., zaś wartość rynkowa lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy os. (...)w K., który również otrzymała pozwana od spadkodawcy wynosi 141.141 zł. Od wartości nieruchomości położonej w W. należy jednak odjąć wartość nakładów poczynionych przez pozwaną jeszcze przed otwarciem spadku w wysokości 63.699 zł. Roszczenie o ich zwrot stanowi dług obciążający spadkobierców i obniżający tym samym wartość spadku. Nakłady poczynione po nabyciu spadku i zawarciu umowy darowizny lokalu położonego w K., czyli nakłady pozwanej na nieruchomości stanowiące wówczas jej własność nie podlegają uwzględnieniu przy obliczaniu zachowku, nie były to bowiem nakłady na majątek spadkowy. Wartość nieruchomości wchodzących w skład spadku i stanowiących przedmiot darowizny została przez biegłą ustalona na datę otwarcia spadku i zawarcia umowy darowizny, zatem bez uwzględnienia później dokonanych nakładów, brak zatem podstawy do ich ponownego

odliczania. Suma darowizn otrzymanych przez pozwaną od spadkodawcy wynosi zatem 260.581 zł (wartość 1/2 nieruchomości w W. pomniejszonej o wartość nakładów tj. kwota 119.440 zł i wartość lokalu w K. 141.141 zł), a suma darowizn otrzymanych przez powódkę od spadkodawców wynosi co najmniej równowartość 50.000 euro, a zatem według kursu NBP tej waluty na dzień wyrokowania w niniejszej sprawie (4,31 zł) – jest to kwota 215.500 zł. Łączna wartość składników masy spadkowej po A. C. (2) i darowizn na rzecz pozwanej wynosi zatem 316.704 zł (wartość 1/2 udziału w nieruchomości w W. - 119.440 zł, wartość lokalu mieszkalnego w K. 141.141 zł i 1/2 wartości działek położonych w G. – w sumie 56.123 zł). Biorąc pod uwagę fakt, że darowizny były dokonywane przez A. C. (2) już po śmierci spadkodawczyni A. C. (1) należy uznać, że w skład spadku po niej wchodził wynoszący 1/2 udział we współwłasności nieruchomości położonej w W., która nie była w dacie jej śmierci obciążona prawem dożywocia. Wartość nieruchomości wchodzących w skład masy spadkowej po A. C. (1) wynosiła zatem 185.220 zł (wartość 1/2 udziałów w: nieruchomości w W. bez obciążenia, pomniejszona o wartość nakładów- 129.097 zł oraz działek położonych w G. – 56.123 zł).

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 996 k.c. na należyty uprawnionemu zachówek zalicza się darowiznę uczynioną przez spadkodawcę na jego rzecz. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, a nawet z zeznań samej powódki, otrzymała ona od spadkodawców sumie nie mniej niż równowartość kwoty 50.000 euro. Znamienne jest, że pozwana nie otrzymywała darowizn kwot pieniężnych podobnie jak powódka z uwagi na otrzymane wcześniej nieruchomości. Wynika z tego, że nie były to drobne, zwyczajowo przyjęte darowizny, ale mające na celu zaspokojenie właśnie roszczeń wynikających z prawa do zachowku. W toku postępowania nie zostało ściśle ustalone dokładnie jakie kwoty i kiedy powódka otrzymała od spadkodawców, jednakże nie budzi wątpliwości, że były to kwoty znaczne, przekazywane jeszcze z życia obojga spadkodawców - nie mniej niż przyznana przez powódkę kwota 50.000 euro, zatem przyjmując kurs euro NBP na dzień wyrokowania w niniejszej sprawie w stosunku do złotego – kwota 215.500 zł. Zakładając, że co najmniej kwotą 100.000 zł przekazał powódce A. C. (2) ze środków pochodzących z nabytego przez niego spadku (co wynika jednoznacznie z zeznań świadków i powódki), należy uznać, że pozostała część darowizny została uczyniona przez obojwoje spadkodawców. Należy zatem przyjąć, że do wartości spadków należy doliczyć odpowiednio kwoty: do masy spadkowej po A. C. (1) kwotę 57.500 zł i po A. C. (2) kwotę 157.500 zł. Od wartości spadku po obojgu spadkodawcach należy odliczyć jako dług spadkowy (art. 922 § 3 k.c.) koszty postępowania spadkowego tj. kwoty po 50 zł, a od wartości spadku po A. C. (2) dodatkowo kwotę 2.800 zł kosztów pogrzebu spadkodawcy poniesionych przez pozwaną, których nie pokrył pobrany przez nią zasiłek pogrzebowy. W ocenie Sądu Okręgowego brak natomiast podstaw do uznania, że odliczeniu podlega jako dług spadkowy roszczenie pozwanej o zwrot kosztów utrzymania spadkodawcy, bowiem pozwana nie wykazała, że takie koszty w ogóle poniosła. Z zeznań świadków i dokumentów potwierdzających wysokość emerytury A. C. (2) wynika, że spadkodawcy pobierali świadczenia emerytalne, które w całości zaspokajały ich potrzeby i koszty utrzymania. Brak również podstaw do uznania za dług spadkowy podatku od spadku pod A. C. (1), nie jest to bowiem koszt postępowania spadkowego. W konsekwencji należy przyjąć, że wartość spadku stanowiąca podstawę obliczenia zachowku po A. C. (1) wynosi 242.670 zł, wartość spadku stanowiąca podstawę obliczenia zachowku po A. C. (2) wynosi 471.354 zł. Powódce jako uprawnionej do zachowku należała się połowa wartości udziału, jaki by jej przypadł w związku z dziedziczeniem na podstawie ustawy, a zatem należy zachówek po A. C. (1) wynosiłby 40.445 zł (185.170 zł X 1/6). Powódce jako uprawnionej do zachowku po A. C. (2) należała się połowa wartości udziału, jaki by jej przypadł w związku z dziedziczeniem na podstawie ustawy, a zatem należy zachówek wynosiłby 117.853,50 zł (471.354 zł X 1/4). Od wartości należnych powódce zachowków, stosownie do art. 1000 k.c., należało odjąć jednak kwotę darowizn otrzymanych przez nią od spadkodawców (40.445 zł – 57.500 zł i 117.853,50 zł – 157.500 zł), co dało w efekcie liczbę ujemną, a zatem należy przyjąć, że powódka otrzymała należyty jej zachówek w postaci darowizn, wobec czego nie przysługuje jej roszczenie o jego zapłatę w jakiegokolwiek wysokości.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy w punkcie I sentencji wyroku oddalił powództwo. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz – co do kosztów sądowych - na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka D. M. zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1) naruszenie art. 922 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 993 § 1 k.c. w zw. z art. 995 k.c. poprzez błędną wykładnię przejawiającą się w rażąco błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że od wartości nieruchomości położonej w W. należy odjąć wartość nakładów poczynionych przez pozwaną przed otwarciem spadku w wysokości 63.699 zł, a to na skutek błędnego uznania, że roszczenie o zwrot rzeczonych nakładów stanowi dług obciążający spadkobierców i obniżający tym samym wartość spadku, czego przejawem było zaliczenie przez Sąd I instancji do wartości spadku stanowiącej podstawę ustalenia wysokości należnego powódce zachowku, wartości rzeczonych nieruchomości z jej pomniejszeniem o wysokość owych nakładów, podczas gdy z uwagi na skoncentrowanie się w jednym podmiocie (pозwanej) przymiotu zarówno wierzyciela, jak i dłużnika w odniesieniu do roszczenia o zwrot wzmiankowanych nakładów (konfuzja długu i wierzytelności), doszło do wygaśnięcia tegoż zobowiązania, zaś w przypadku innych osób, które poza pozwaną czyniły rzeczony nakład zachodzi wyłącznie możliwość żądania od pozwanej zapłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, wobec czego brak podstaw do pomniejszenia wartości wskazanej wyżej nieruchomości;

2) naruszenie art. 993 k.c. poprzez jego niezastosowanie i niedoliczenie darowizn dokonanych przez spadkodawcę A. C. (2) na rzecz córki powódki M. F. oraz dzieci pozwanej - P. G. i K. G., którzy tytułem darmym otrzymali od spadkodawcy A. C. (2) kwoty po 100.000 zł, tj. łącznie 300.000 zł i darowizny te winny podlegać zaliczeniu na substrat należnego powódce zachowku, stanowiący podstawę obliczeń wysokości rzeczonych zachowku. Powyższe w konsekwencji doprowadziło do poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych w zakresie kwot, jakie winny stanowić podstawę do obliczenia wartości należnego powódce zachowku;

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik przedmiotowej sprawy, a mianowicie:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowicie dowolne i stojące w sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, przyjęcie, że wartość darowizn otrzymanych przez powódkę od spadkodawców A. C. (1) i A. C. (2) wynosi co najmniej równowartość 50.000 euro, w tym poprzez ustalenie kwoty otrzymanych przez powódkę darowizn w walucie euro i następnie odjęcie od wartości należnych powódce zachowków rzeczonych kwoty, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazuje, aby powódka otrzymała od spadkodawców darowizny w tejże kwocie, nadto w walucie euro, przy czym spadkodawczyni A. C. (1) zmarła w 1999 roku, zaś w formie gotówkowej walutę euro wprowadzono do obiegu dnia 1 stycznia 2002 roku;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne i całkowicie dowolne przyjęcie przez Sąd I instancji, że powódka, na której spoczywał ciężar wykazania istnienia roszczenia o zachówek zarówno co do zasady, jak i wysokości, nie wykazała, by roszczenie o uzupełnienie kwoty zachowku faktycznie jej przysługiwało i miało opiewać na kwotę 110.000 zł, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, oceniony w sposób zgodny z dyrektywami swobodnej oceny dowodów, prowadzi do ustalenia, że powódka nie otrzymała należnego jej zachowku, wobec czego przysługuje jej względem pozwanej roszczenie o jego zapłatę;

3) naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia i przeprowadzenia uzupełniającego dowodu z przesłuchania stron pomimo dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z uzupełniających zeznań świadków P. G. oraz K. G. w dniu 23 lutego 2017 roku na okoliczność wysokości darowizn uzyskiwanych przez świadków od spadkodawcy, w których to dyspozycjach świadkowie przedstawili okoliczności, o których nie zeznawali w trakcie przesłuchania w dniu 17 lutego 2015 roku i które, jako stanowiące okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, wymagały ustosunkowania się przez strony postępowania;

4) naruszenie art. 278 k.p.c. w zw. z art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami poprzez oparcie ustaleń, a tym samym oparcie wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, na opinii

biegłego sądowego do spraw szacowania nieruchomości E. H. z dnia 30 grudnia 2015 roku, której aktualność nie została potwierdzona przez wskazanego wyżej biegłego sądowego pomimo wydania tejże opinii ponad 12 miesięcy przed wyrokowaniem w przedmiotowej sprawie przez Sąd I instancji.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych; zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Nadto powódka wnosila o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania stron na okoliczność przysporzeń, w tym wysokości tychże przysporzeń, dokonanych przez spadkodawców, których wartość podlegałyby doliczeniu do substratu zachowku oraz przysporzeń, w tym wysokości tychże przysporzeń, dokonanych przez spadkodawców na rzecz powódki, a to z uwagi na nie zachowanie przez Sąd I instancji procesowej kolejności przeprowadzania dowodów, a tym samym uniemożliwienie stronom ustosunkowania się do treści depozycji złożonych przez świadków P. G. i K. G. w czasie rozprawy w dniu 17 lutego 2017 roku, które to przedstawiały okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, na których Sąd I instancji oparł wydane rozstrzygnięcie. Dodatkowo przesłuchanie stron na rozprawie apelacyjnej nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo uzasadniona, chociaż nie wszystkie jej zarzuty zasługują na uwzględnienie. .

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów procesowych, Sąd Apelacyjny za nietrafny uznaje zarzut naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia i przeprowadzenia uzupełniającego dowodu z przesłuchania stron po przeprowadzenia dowodu z uzupełniających zeznań świadków P. G. oraz K. G. na okoliczność wysokości darowizn uzyskiwanych przez świadków od spadkodawcy, albowiem przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron nie jest obowiązkiem Sądu. Dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy, gdyż dopuszczalność jego przeprowadzenia powstaje tylko wówczas, gdy za pomocą innych środków dowodowych nie można dojść do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli zatem fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione w toku dotychczasowego postępowania dowodowego, to brak jest podstaw do przesłuchania stron (wyr. SN z 18.08.1982 r., I CR 258/82). Wprawdzie subsydiarny charakter tego dowodu powoduje, że dowód ten powinien być dopuszczony dopiero po przeprowadzeniu pozostałych dowodów w sprawie i tylko co do faktów, które w ten sposób nie zostały jeszcze wyjaśnione, a po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron wyjątkowo dopuszczalne jest prowadzenie innych dowodów, niemniej jednak kontynuowanie postępowania dowodowego po przesłuchaniu stron nie obliguje sądu do ich ponownego przesłuchania po przeprowadzeniu dodatkowych dowodów, chyba że nadal pozostają nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie bowiem kwestia otrzymania przez wnuki zmarłego A. C. (2) darowizny w kwotach po 100.000 zł była w zasadzie bezsporna między stronami i potwierdzali ją zeznający wcześniej świadkowie a także pozwana. Zeznawała na ten temat także powódka D. M. i to na podstawie jej zeznań Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia co do rozmiarów darowizn otrzymywanych przez nią od rodziców. W zasadzie ponowne przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków P. G. oraz K. G. było zbędne, bowiem ich zeznania, wbrew stanowisku powódki, nie wniosły nic nowego do sprawy.

Za częściowo trafny należy uznać zarzut powódki co do ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, że wartość darowizn otrzymanych przez powódkę od spadkodawców A. C. (1) i A. C. (2) wynosi co najmniej równowartość 50.000 euro, ale nie z tych względów, na które powołuje się skarżąca. Podkreślenia wymaga, że fakt otrzymywania przez powódkę darowizn za życia rodziców został przez nią przyznany, a ustalenie Sądu Okręgowego jest w zasadzie zbieżne z treścią jej zeznań. Powódka zeznała bowiem, że darowizny otrzymywała od rodziców kilkakrotnie, w zasadzie za każdym

razem, gdy ich odwiedzała. Ich rozmiar sama też określała na „równowartość około 40.000 – 50.000 euro”, co nie oznacza, że otrzymała je w takiej walucie. W trakcie postępowania była mowa o markach niemieckich, złotych polskich i euro. Pozwana podała, że otrzymała kwotę 100.0000 zł, raz była to równowartość 25.000 euro, raz 10.000 euro. Powódka nie podała jakie kwoty otrzymała w innej walucie (np. w markach niemieckich) podając jedynie równowartość darowizn w euro. Stąd jej zarzuty, że z materiału dowodowego nie wynika aby powódka otrzymała od spadkodawców darowizny w tejże kwocie, nadto w walucie euro (także z uwagi na czas ich dokonywania), są chybione. Natomiast zważywszy na wyszczególnienie wielkości przedmiotowych darowizn przez samą powódkę i podanie, że otrzymała kwotę 100.000 zł (w takiej właśnie walucie), nie usprawiedliwiała przeliczania tej kwoty na euro a następnie znów na złotówki. Należało przyjąć, że powódka otrzymała, tak jak zeznała, kwotę 100.000 zł oraz równowartość 25.000 euro i 10.000 euro. Zatem tylko kwota 35.000 euro mogła być przeliczona według kursu z daty orzekania, tj. 4.3146 zł za 1 euro, co daje kwotę 151.011 zł. Łączna wartość darowizn otrzymanych przez powódkę od rodziców stanowiła więc kwotę 251.011 zł i taką kwotę należało przyjąć do rozliczenia.

Nie podziela Sąd Apelacyjny zarzutu skarżącej co do ustalenia przez Sąd Okręgowy, iż darowizna w kwocie 100.000 zł dokonana została przez ojca powódki A. C. (2), natomiast pozostałe darowizny pochodzą od obojga rodziców. Ustalenie to nie budzi zastrzeżeń albowiem jest zgodne z materiałem dowodowym. Zarówno pozwana jak i świadkowie zeznawali, że powódka od swojej pierwszej wizyty w Polsce po wyjeździe do Niemiec, otrzymywała od rodziców pieniądze w różnych kwotach, a powódka fakt ten przyznała w swoich zeznaniach. Nie podała dat i poszczególnych kwot, jakie na darowizny się składały ale określiła ich równowartość globalną. Jedynie darowizna kwoty 100.000 zł została wskazana jako otrzymana od ojca po śmierci matki, zatem Sąd był uprawniony przyjąć, że pozostałe darowizny, których dokonanie było pewne, pochodziły od obojga małżonków C..

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutu powódki co do naruszenie art. 278 k.p.c. i oparcie się na opinii biegłego sporządzonej przed okresem 12 miesięcy od daty wyrokowania, albowiem sam upływ czasu nie daje podstaw do kwestionowania powyższej opinii biegłego. Jakkolwiek przepis art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. Nr z 2010 r. 102, poz. 651 ze zm.) wymaga uaktualnienia opinii, która ma być wykorzystana po upływie 12 miesięcy od dnia jej sporządzenia, to jednoznacznym celem wprowadzenia tego wymogu przez ustawodawcę było dążenie do zachowania aktualności wyceny w kontekście ewentualnych zmian w cenach transakcyjnych nieruchomości przyjmowanych do porównania. Oczywistym jest bowiem że na przestrzeni 12 miesięcy dojść może do pewnych wahań cenowych, które zaważyć mogą na oszacowaniu. Niemniej jednak, co jednoznacznie wynika z założeń ustawowych, omawiany przepis znajduje zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy potencjalna zmiana cen transakcyjnych może nastąpić. W niniejszej sprawie nie zaistniały okoliczności wymagające potwierdzenia aktualności, niezależnie od upływu terminu do wykorzystania opinii w sprawie art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.). Dodatkowo należy wskazać, że powódka nie domagała się przed Sądem pierwszej instancji aktualizacji wyceny, nie może zatem obecnie powoływać się na jej brak, jeśli nie wskazała żadnych okoliczności, z których mogłaby wynikać zmiana cen.

Przechodząc do zarzutów naruszeń prawa materialnego należy w pierwszej kolejności podkreślić, że pierwszą czynnością konieczną do obliczenia zachowku jest ustalenie czystej wartości spadku. Należało więc najpierw ustalić wartość stanu czynnego spadku przez zestawienie i wycenę wszystkich praw (aktywów) należących do spadku, następnie zaś – od tak ustalonej wartości stanu czynnego spadku – odjąć wartość stanu biernego (pasywów) spadku. Wreszcie do wartości czystego spadku dolicza się wartość darowizn i zapisów windykacyjnych dokonanych przez spadkodawcę zarówno na rzecz spadkobierców powołanych czy osób uprawnionych do zachowku, jak i na rzecz osób obcych, i to niezależnie od tego czyj zachówek się oblicza (zob. J. Gwiazdomorski, Prawo spadkowe, s. 275 i n.). Czysta wartość spadku powiększona o darowizny doliczane do spadku tworzy substrat zachowku.

Z powyższego wynika, że słusznie powódka zarzuca pominięcie przez Sąd Okręgowy w wyliczeniu substratu zachowku darowizn otrzymanych przez wnuki spadkodawcy A. C. (2) w wysokości 300.000 zł. Doliczeniu podlegają bowiem darowizny uczynione przez spadkodawcę nie tylko osobom uprawnionym do zachowku, ale także spadkobiercom oraz osobom nienależącym do kręgu spadkobierców.

Za nieuzasadnione należało natomiast uznać zarzuty powódki odnośnie ustalenia wartości spadku z uwzględnieniem wartości nakładów poczynionych przez pozwaną przed otwarciem spadku na nieruchomości w W. w wysokości 63.699 zł. Powódka zarzucała, że z uwagi na skoncentrowanie się w jednym podmiocie (pозwanej) przymiotu zarówno wierzyciela, jak i dłużnika w odniesieniu do roszczenia o zwrot nakładów (konfuzja długu i wiarytelności), doszło do wygaśnięcia tegoż zobowiązania. Jest to stanowisko o tyle nietrafne, że nakłady te wpływają na wartość nieruchomości będącej przedmiotem spadku lub darowizny. W judykaturze wyrażono przekonanie, że jakkolwiek przepisy Kodeksu cywilnego, odnoszące się do instytucji zachowku nie wskazują, że obliczając zachówek Sąd ma brać pod uwagę nakłady poczynione przez stronę pozwaną do daty darowizny, jednakże uwzględnienie takich nakładów jest możliwe wówczas, gdy zobowiązany jako pozwany w procesie o zachówek wniósł o ich rozliczenie. (wyr. SA w Łodzi z 26.8.2015 r., I ACA 238/15). Pozwana domagała się rozliczenia nakładów poniesionych przez nią na przedmiotową nieruchomość do daty darowizny, oraz wysokość tych nakładów wykazała, zatem uwzględnienie ich przez Sąd pierwszej instancji nie może stanowić uchybienia.

W tej sytuacji wyliczenie substratu zachowku po A. C. (1) przedstawia się następująco: W skład spadku po A. C. (1) wchodziła 1/2 prawa własności nieruchomości położonej w W. o wartości 160.946,50 zł (321.893 zł : 2) oraz 1/2 prawa własności nieruchomości w G. o wartości 56.123 zł (112.246 zł : 2). Wartość spadkowej części nieruchomości w W. pomniejsza 1/2 wartości nakładów na nieruchomość dokonanych przez pozwaną – 31.849,50 zł – co daje wartość 129.097 zł. Zatem wartość spadku zamyka się kwotą 185.220 zł. Wartość darowizn, jakie winny być doliczone do spadku to 75.505,50 zł (151.011 zł : 2). Łączna wartość substratu zachowku to 260.725,50 zł, a po pomniejszeniu tej kwoty o 50, zł – 260.675,50. Kwotę tę należy podzielić przez 3 a następnie przez 2, co daje wynik 43.445,91 zł. Wartość ta pokryta została darowizną otrzymaną przez powódkę od spadkodawczyni.

Z kolei wyliczenie substratu zachowku po A. C. (2) przedstawia się następująco: W skład spadku po A. C. (2) wchodziła 1/2 prawa własności nieruchomości położonej w G. o wartości 56.123 zł. Wartość darowizn, jakie powinny być doliczone do spadku to wartość mieszkania w (...) – 141.141 zł, wartość 1/2 prawa własności nieruchomości w W. – 151.289,50 zł (302.579 zł : 2 – 31.849,50 zł), wartość darowizn na rzecz powódki – 100.000 zł i 75.936,50 zł (równowartość 35.000 euro x 4,3146 zł : 2), darowizny na rzecz wnuków 300.000 zł – razem 792.936 zł. Wartość tę pomniejsza koszt postępowania spadkowego 50 zł i koszt pogrzebu 2.800 zł. 1/4 z otrzymanej kwoty to 197.339,87 zł. Zatem darowizny otrzymane przez powódkę od ojca nie pokrywają w całości należnego jej zachowku. Na jej rzecz należało zatem zasądzić od pozwanej stosowną różnicę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Konsekwencją dokonanej zmiany jest także zmianą orzeczenia o kosztach procesu. Powódka poniosła koszty w wysokości 14.388,94 zł (5.500 zł opłata od pozwu + 4.000zł zaliczka na biegłego + 1271,94 zł pobrana część kosztów biegłego + 3.600zł wynagrodzenie pełnomocnika + 17zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), z czego przysługuje jej zwrot 14%, bo w takim stosunku wygrała powództwo, tj. kwota 2.014,45 zł. Pozwaną obciążają koszty w wysokości 5.824,06 zł (2.000 zł zaliczka na biegłego + 207,06zł pobrana część kosztów biegłego + 3.300 zł wynagrodzenie pełnomocnika + 17zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), z czego przysługuje jej zwrot 86%, tj. kwota 5008,69 zł. Na rzecz pozwanej należało zasądzić zatem różnicę w tych kosztach.

Koszty opinii biegłego wyniosły kwotę 7.479 zł, która została pokryta z zaliczek stron do wysokości 6.000 zł. Brakująca kwotę 1479 zł podzielono między strony w takim samym stosunku, w jakim strony wygrały sprawę i nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie od powódki kwotę 1.271,94 zł a od pozwanej kwotę 207,06 zł, doliczając je następnie do poniesionych przez nie kosztów procesu. Apelację powódki w pozostałym zakresie oddalono jako nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powódka poniosła koszty w wysokości 9.550 zł (5.500 zł opłata od apelacji + 4050 zł wynagrodzenie pełnomocnika), z czego przysługuje jej zwrot 14%, tj. 1.337 zł, zaś pozwana – 4.050 zł wynagrodzenia pełnomocnika (86% to 3.483 zł). Na rzecz pozwanej od powódki zasądzono różnicę w kwocie 2.146 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Teresa Rak	SSA Paweł Rygiel	SSA Barbara Górczanowska
----------------	------------------	--------------------------